

Stanisław Gajda

## Sytuacja poznawcza we współczesnej stylistyce

Stylistyka to nauka o niezbyt precyzyjnym przedmiocie badawczym, ale daleka od zajmowania się abstrakcyjnym systemem znaków i reguł, od zawsze zorientowana na użycie (*parole*). Styl to właściwie nie tyle koncept, który wyrósł na drodze systematycznego oglądu funkcjonowania języka, ile zmieniający się konstrukt poznawczy. Dzieje stylistyki od antyku po XXI wiek to ciągłe tworzenie nowych jego koncepcji. Aby iść do przodu, trzeba zapoznać się z dotychczasowymi ujęciami oraz budować nowe teorie, wykorzystując najnowsze osiągnięcia różnych nauk o języku.

### 1. Poststrukturalistyczne zainteresowania funkcjonowaniem języka

Po „śmierci” retoryki w XIX wieku zagadnienie stylu przejęła stylistyka. Sam termin *stylistyka* pojawił się w pierwszej połowie tego stulecia, oznaczając dział filologii (językoznawstwa i literaturoznawstwa) zajmujący się funkcjonowaniem języka. Znaczenie tego terminu od początku było nieostre i niestabilne, co wiązało się z wieloznacznością i niedookreślonością terminu *styl* oraz z napięciem między dwoma jego aspektami przejętymi z retoryki: indywidualnym i zbiorowym (styl jako ekspresja subiektywności, symptomatyczny przejaw jednostki oraz styl jako typowe, zbiorowe użycie języka przystosowane do rodzaju sprawy).

Na przełomie wieków XIX i XX krystalizuje się tak zwana stylistyka neoidealistyczna, łącząca styl z jednostką i literaturą piękną, oraz stylistyka Charles’a Bally’ego, który stara się stworzyć naukową stylistykę zajmującą się językowymi środkami ekspresji. Po upowszechnieniu się dychotomii *langue – parole* stylistykę zaczęto wiązać z mniej prestiżowym *parole*. Jeszcze w pierwszej fazie strukturalizmu, kiedy obok szkół koncentrujących się na formalnej stronie języka powstają szkoły o nastawieniu funkcjonalnym (zwłaszcza szkoły francuska i praska), rodzi się wpływowa szczególnie w Europie Środkowej i Wschodniej praska szkoła stylistyki funkcjonalnej, to w fazie drugiej – od lat pięćdziesiątych XX wieku – wraz z dominacją kierunków formalnych stylistyka popada w niełaskę. Sugeruje się jej wtopienie w językoznawstwo i zastąpienie lingwistycznym opisem tekstu, a także rezygnację z terminu *styl* jako pojęcia przedteoretycznego.

Słabnięcie strukturalizmu i czas poststrukturalistyczny to zdecydowany zwrot ku *parole* (zacierają się opozycje *langue – parole*). Wydawać by się zatem mogło, że ostatnie 30–40 lat powinno sprzyjać powrotowi i dynamicznemu rozwojowi stylistyki. Rzeczywiście, są to lata swoistej eksplozji poznawczej w badaniach funkcjonowania języka (por. terminy *zwrot komunikacyjny* i *zwrot pragmatyczny*, *zwrot tekstowy* i *zwrot dyskursywny*), które w pewnym stopniu inspirowała stylistyka. Ukonstytuowało się wiele nowych *obszarów badawczych / teorii... / analiz... itp.*, por. *lingwistyka (teoria) tekstu*, *pragmalingwistyka*, *teoria aktów mowy*, *analiza dyskursu*. Zmianom w rzeczywistości pozajęzykowej i językowej towarzyszy więc zmiana w poznaniu (rewizja przedmiotu i zakresu badań, celów i zadań, aparatu pojęciowego itd.). Podejścia formalne, funkcjonalne i formalno-funkcjonalne są zastępowane działaniowym ujęciem rzeczywistości językowej. Stare paradygmaty nie wycofują się jednak całkowicie, współlistnieją z nowymi, krzyżują się, są modyfikowane.

Jak w tej nowej sytuacji poznawczej znajduje się stylistyka? Znacznie poszerzeniu i skomplikowaniu uległ i ulega jej kontekst poznawczy. W wyniku rozwoju poznania rzeczywistości językowej stylistyka znalazła się w szerokim kręgu subdyscyplin językoznawczych oraz dyscyplin graniczących z lingwistyką lub jej bliskich. Relacje z tymi subdyscyplinami i dyscyplinami są wielce złożone (interdyscyplinarność), a stylistyka – ze swej istoty eklektyczna – czerpie z nich wiedzę i terminy. Zalew terminów, ich nieostrość, niejasność więzi między terminami o różnej proveniencji itd. sprawiają, że tworzy się sytuacja poznawcza mało przejrzysta. Stylistyka nie potrafi pokazać z dostateczną wyrazistością swojej tożsamości i racji bytu, rozplątując się w coraz liczniejszych i bardziej różnorodnych relacjach oraz (sub)dyscyplinach. Na każdym z tych obszarów poznawczych pojawiło się wiele nowych kategorii, często bardziej operacyjnych niż tradycyjne kategorie stylistyczne ze stylem na czele. W rezultacie stylistyka żyje i rozwija się, ale bez *stylistyki*, bez stylistycznego sztyldu.

Termin *stylistyka* nie znika całkowicie. Funkcjonuje na kilku planach. Przede wszystkim trzyma się siłą ogólnej tradycji naukowej i potocznej, która przejawia się między innymi w terminach *stylistyka historyczna*, *stylistyka opisowa*, *stylistyka porównawcza*, *stylistyka językoznawcza*, *stylistyka literaturoznawcza*, *stylistyka praktyczna (stosowana)* itd. Pojawia się w odwołaniach do tradycji strukturalistycznej, por. *stylistyka Bally'ego*, a zwłaszcza *stylistyka funkcjonalna*. Wreszcie funkcjonuje – choć raczej na marginesach – używany przez adherentów stylistyki w ramach poststrukturalistycznych orientacji, zob. *stylistyka pragmatyczna*, *stylistyka kognitywna*, *stylistyka interakcyjna*, *stylistyka intertekstualna*, *stylistyka feministyczna* (zob. Sławkowa 1998; Sławkowa [red.] 2000; Witosz [red.] 2001; Witosz [red.] 2006; Gajda 2001a; Gajda 2001b; Gajda 2006; Habrajska, Ślósarska [red.] 2006; Stockwell 2006).

A zatem minione dwudziestolecie przyniosło sporo nowej wiedzy o funkcjonowaniu języka, w tym wiedzy stylistycznej o zjawiskach stylowych. Nie przekłada się to jednak na pozycję stylistyki, nie zmienia obecnych w społeczności lingwistycznej wobec niej nastawień i przekonań. Nowe terminy typu *stylistyka interakcyjna* nie mają większej siły przebicia. O ile terminu *stylistyka* można by się pozbyć, w miarę jak słabnie tradycja podtrzymująca jego żywotność, o tyle trudno porzucić termin *styl* mimo wszystkich jego „słabości” jako terminu naukowego. Podtrzymują go

zastosowania wykraczające daleko poza językoznawstwo – kategoria ta jest obecna w filozofii oraz we wszystkich naukach o człowieku i kulturze. Ważny okazuje się jej potencjał znaczeniowy i integracyjny.

Stylistyka znalazła się wśród wielu orientacji badawczych zajmujących się funkcjonowaniem języka. Wydaje się, że jej tradycje oraz potencjał integracyjny pozwalają budować nową tożsamość o charakterze inter-/transdyscyplinarnym. Fundament dla tej nowej stylistyki mogą stanowić dominujące współcześnie orientacje poznawcze w lingwistyce, między innymi działaniowość, procesualizm i komunikacjonizm, kontekstualizm, tekstualizm i dyskursywizm, a także tradycje – zarówno te „pozytywistyczne” (retoryka i neoretoryka, różne odmiany stylistyki strukturalistycznej i poststrukturalistycznej), jak i „antypozytywistyczne” (m.in. romantyczna stylistyka niemiecka, stylistyka neoidealistyczna). Przy czym nie chodzi o proste powtórzenia, raczej o inspiracje, modyfikacje i transformacje. Do tego dochodzą różne stylistyki współczesne, często zorientowane na pewne aspekty (por. stylistyka intertekstualna i stylistyka interakcyjna). Konieczny jest też dialog z innymi subdyscyplinami lingwistyki – starymi i nowymi (czysto teoretycznymi i stosowanymi, na przykład z lingwistyką tekstu, genologią, analizą dyskursu, pragmalingwistyką, przekładoznawstwem, lingwistyką korpusową), a także z takimi dyscyplinami jak filozofia, socjologia, psychologia, kulturoznawstwo. W centrum tej stylistycznej integracji znajduje się pojęcie *styl*, a wśród kluczowych bliskich pojęć między innymi *tekst/dyskurs*, *gatunek*.

## 2. Badania nad tekstem/dyskursem

W Polsce po lata osiemdziesiąte XX wieku w stylistyce dominującą pozycję zajmuje wywodzący się ze szkoły praskiej paradygmat stylistycznofunkcjonalny. Stylistykę definiuje on przez badanie regularności użycia języka w różnych sferach komunikacji korespondujących ze sferami ludzkiej działalności. Styl traktuje jako zasadę integrującą konstruowanie tekstu ze środków językowych (od fonologicznych po tekstowe). Pojęcie stylu lokuje wzdłuż osi *langue – parole*, wyróżniając zależnie od stopnia generalizacji style tekstu (konkretnego) i styl indywidualny oraz bardziej abstrakcyjne kategorie, aż po kluczową dla siebie kategorię stylu funkcjonalnego (por. style potoczny, artystyczny, naukowy, urzędowy, publicystyczny, religijny). W konsekwencji wyróżnia się stylistykę środków oraz stylistykę zajmującą się poszczególnymi stylami i systemami stylowymi.

Mocny na Zachodzie zwrot komunikacjonistyczny (pragmatyczny) w Polsce spotkał się z opóźnioną reakcją. Zmiany nim spowodowane zaczęły się pojawiać w latach osiemdziesiątych i przybrały na sile w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, łącząc się ze zmianami ustrojowymi i kulturowymi oraz z nowymi warunkami komunikacji i nowymi jej modelami. Z jednej strony dalej używa się tradycyjnego aparatu stylistyki funkcjonalnej, mniej lub bardziej radykalnie modernizując go, z drugiej coraz mocniej dają o sobie znać nowe orientacje. Ze stylistycznego punktu widzenia szczególne znaczenie miał wzrastający w siłę nurt teksto-/dyskursocentryczny, co wyraziło się w rozwoju lingwistyki tekstu, analizy dyskursu i genologii.

Poznawcze zainteresowanie tekstem wykazuje już antyczna retoryka i poetyka. Trwa ono w retorycznej i poetologicznej perspektywie przez kolejne wieki aż po współczesną (neo)retorykę. W językoznawstwie na tekst zwrócono uwagę dopiero

w latach sześćdziesiątych–siedemdziesiątych XX wieku. W Polsce badania teorio-tekstowe zainicjowała Maria Renata Mayenowa (zob. Dobrzyńska 1993). Inspirujące dla tych badań okazały się przeglądy i syntezy dokonań lingwistycznotekstowych na Zachodzie – anglojęzycznych (przez Duszak 1998) i niemieckojęzycznych (zob. Beaugrande, Dressler 1990; Vater 2009; Bilut-Homplewicz, Czachur, Smykała [red.] 2009a i 2009b), a także znajomość dokonań rosyjskich, czeskich, francuskich i holenderskich. Najpełniejszy obraz osiągnięć polskiej **lingwistyki tekstu** przedstawili ostatnio Jerzy Bartmiński i Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska (zob. Bartmiński, Niebrzegowska 2009).

W komplementarnym związku z lingwistyką tekstu pozostaje **analiza dyskursu** – transdyscyplinarne podejście zorientowane na badanie komunikacji jako praktyki społecznej. Mocno zróżnicowane wewnętrznie odwołuje się przede wszystkim do filozofii, socjologii, politologii i językoznawstwa. Na Zachodzie analiza dyskursu rozwinęła się zwłaszcza na obszarze anglosaskim, we Francji i w Niemczech. Jej dokonania przybliżają przekłady (por. Foucault 1977; Foucault 2002; Habermas 1999; Habermas 2002; van Dijk [red.] 2001; Laclau 2002; Duszak, Fairclough [red.] 2008; Howarth 2008; Rasiński [red.] 2009) oraz polskie omówienia (zob. m.in. Duszak 1998; Grzmil-Tylutki 2010).

W Polsce analizą dyskursu (empiryczną) zajęli się głównie socjolodzy i językoznawcy. Prace socjologiczne podejmują zarówno analizy polskiej rzeczywistości (zob. Czyżewski, Dunin, Piotrowski [red.] 1991; Czyżewski, Kowalski, Piotrowski 1997; Horolets [red.] 2009) jak i zagadnienia teoretyczne (Czyżewski 2005; Horolets [red.] 2009). Z perspektywy socjologicznej szczególne zainteresowanie wzbudza analiza konwersacyjna (zob. Rancew-Sikora 2007) oraz krytyczna analiza dyskursu (Duszak, Fairclough [red.] 2008). Językoznawcza perspektywa badania dyskursu łączy adaptację koncepcji filozoficzno-socjologicznych i innych z tradycjami lingwistycznymi, lingwistycznotekstowymi itp., zob. np. Lisowska-Magdziarz 2006; Labocha 2008; Witosz 2009.

**Genologia** ma antyczne korzenie, choć termin *genologia* pojawił się dopiero w XX wieku (wprowadził go Paul van Tieghem w 1938 r.) na oznaczenie badań nad gatunkami tekstów artystycznych. Dziś mówi się o genologii ogólnej oraz o genologii literaturoznawczej, lingwistycznej, filmoznawczej i medioznawczej. Genologia polska ma bogate dokonania w zakresie genologicznej teorii. Jej fundamenty stworzyła Stefania Skwarczyńska (zob. zwłaszcza 1965; zob. też Gajda 1993; Gajda 2009; Wojtak 2004; Witosz 2005, a także seria wydawnicza *Gatunki mowy i ich ewolucja* – Ostaszewska [red.] 2000–2011). Czerpie ona również z myśli rosyjskiej (Michaił Bachtin) oraz z genologii niemieckiej (Bilut-Homplewicz, Czachur, Smykała [red.] 2009a; Bilut-Homplewicz, Czachur, Smykała [red.] 2009b) oraz francuskiej (Grzmil-Tylutki 2007). Po 1990 roku można mówić o wysypie prac poświęconych poszczególnym gatunkom (zob. bibliografia w Witosz 2005).

### 3. Teoria stylu

Termin *teoria* bywa odnoszony do w miarę skończonego i zamkniętego systemu przekonań, ale też do (meta)krytycznej postawy i refleksji analitycznej, zorientowanej na jawne i ukryte założenia wszelkich praktyk, ideologii i koncepcji, na ich kwestie fundamentalne. Teorie w naukach humanistycznych najczęściej wychodzą

od potocznego myślenia zdroworozsądkowego, często przeciwstawiając się mu. Pojawiają się, gdy dotychczasowa wiedza przestaje być traktowana jako oczywista i jest kwestionowana. Istnieją po to, aby nabrać dystansu wobec rzeczywistości oraz dotychczasowej wiedzy (potocznej, naukowej) o niej. Są lekcją relatywizmu – rzeczywistość nie daje się wtłoczyć w gorset teorii, stąd teorie mnożą się i zwalczają, bo trudno im przejść od krytyki do wiedzy pozytywnej. Jeśli jednak nie dają rozwiązań, to przynajmniej wstrząsają obiegowymi sądami.

Teorie można uznać za sposoby tworzenia, konstytuowania racjonalnych obrazów świata. Nauka bowiem nie pozyskuje wiedzy o świecie tylko przez obserwację realnego świata. Postęp w nauce i w poszczególnych dyscyplinach polega na ciągłym tworzeniu naukowo skonstruowanych obrazów. Aby iść do przodu, trzeba poznać istniejące obrazy. Wiele z nich nigdy nie umiera całkowicie, inspirują powstanie nowych, są w nie włączane lub obok nich współistnieją. I choć przeglądy wcześniejszych teorii często je deformują, oświetlają ich uboczne strony, to nie sposób zrezygnować (dla przyszłości) ze spojrzenia w przeszłość.

Ten teoretyczny relatywizm poznawczy uzasadnia powrót do stylu i do zmieniających się w czasie konstruktów – teorii (koncepcji) stylu. Za terminem *styl* kryje się złożone i bogate treściowo pojęcie o niezbyt jasnej strukturze. W ciągu swoich dziejów termin ten nabył wiele różnych sensów, akumulując je. Mówiąc o stylu, można „mieć na myśli wszystkie te znaczenia jednocześnie lub z osobna” (Compagnon 2010: 154). Znaczenia te nadali mu jego użytkownicy. Można je porównywać, wskazując te, które wydają się najbardziej użyteczne, to jest najlepiej porządkują dzieje pojęcia. Przy czym historia terminu nie może przesądzać o jego obecnym użyciu. Nie można też oczekiwać, że *styl* będzie miał kilka / kilkanaście niezależnych i niekolidujących z sobą oraz jasno zdefiniowanych znaczeń. W każdym razie myśląc o stylu, trzeba mieć na uwadze narzędzie poznania jako składnik rzeczywistej historycznie wiedzy oraz realne zjawisko w rzeczywistości językowej, które termin ten pozwala wyróżnić.

Specyfika znaczeniowa terminu *styl* rodziła dwie skrajne postawy. Z jednej strony uznawano styl za pewnik, który uzyskuje potwierdzenie w obiegowym, zdroworozsądkowym pojęciu. Badanie stylu mogłoby się więc sprowadzać do konstruowania pojęcia naukowego (konstrukcja drugiego stopnia) spójnego logicznie, uwzględniającego sensy nadawane przez działających językowo ludzi i rozumiałego dla ludzi posługujących się kategoriami potocznymi. Z drugiej strony uznawano styl za pojęcie przedteoretyczne, wręcz za iluzję (mit, swoisty eter), od której trzeba się uwolnić, zastępując ją lingwistycznym opisem tekstu (lata 50.–60. XX w.).

Współcześnie termin *styl* wyraźnie odradza się, wraca. Funkcjonuje nie tylko w nauce – w wielu dyscyplinach nauk humanistycznych i społecznych, lecz również w innych dziedzinach życia ludzkiego, na przykład w modzie i sporcie. Aktualny staje się opis jego użycia oraz być może „oczyszczenie”, aby wydobyć rdzeń pojęciowy. Niezależnie od tego możliwe jest konstruowanie nowych koncepcji stylu, uwzględniających tradycje oraz odwołujących się do nowej wiedzy o ludzkiej komunikacji. Wśród nich jest miejsce i dla integracyjnej (synergetycznej) teorii stylu.

Kłopot z terminem *styl* polega na tym, że w jego semantyce przejawiają się wyraźne przeciwieństwa, między innymi indywidualności i typowości, wolności

i konieczności, normy i odchylenia. Łączy się go tylko z planem wyrażania lub z planem wyrażania i planem treści. U podstaw wielu z tych opozycji leży dualizm myśli i języka, wyrażany zestawieniami *treść i ekspresja, temat i forma, materia i sposób* itd. Tradycyjne rozumienie stylu opiera się na tym dualizmie, sprowadzając się do tezy, iż jest wiele sposobów powiedzenia o tym samym, por. w retoryce przeciwstawienie rzeczy i słów (*res i verba*) oraz dwóch pierwszych części retoryki (*inventio i dispositio*), odnoszących się do myśli, części trzeciej (*elocutio*), dotyczącej ich wyrażania językowego. Stąd w wielu koncepcjach stylu (zob. styl jako ornament, odchylenie itp.) i stylistyki wielką wagę przykładają do synonimiki i wyboru, zob. Raymond Queneau (2005), który w swoich słynnych *Ćwiczeniach stylistycznych* pojmuje styl jako wariację na temat i to samo wydarzenie przedstawia w różny sposób prawie sto razy, odwołując się do różnych odmian języka francuskiego.

Stylowa „zapaść” i „odwrót” od stylu łączyły się z kryzysem, z podważaniem dualizmu myślenie – język i z przyjęciem nowego zasadniczego założenia o jedności myślenia i języka oraz z odchodzeniem od językowej (elocucyjnej) koncepcji stylu na rzecz bardziej szerokiego jego rozumienia, wykraczającego poza pojęcie stylu językowego. Takie rozumienie ma swoje tradycje, sięgające niemieckiego romantyzmu, neoidealizmu i neohumboldtyzmu. W ten sposób obok ujęcia stylu jako zewnętrznej właściwości, łączącej się z wyborem środków dla zakomunikowania określonej treści, zaczęło funkcjonować „głębsze” ujęcie, utożsamiające styl z całością i jednością tekstu. Taką perspektywę w ujmowaniu stylu reprezentują też polscy badacze (zob. Mayenowa 1974; Bartmiński 1981; Gajda 1982; Witosz 2009). Sprzyjają jej pogłębieniu kognitywny i kulturowy oraz dyskursywny zwrot w lingwistyce tekstu oraz przeobrażenia w koncepcji tekstu (dyskursu).

Wydaje się, że teoria stylu stoi przed zadaniem zbudowania nowej, integracyjnej koncepcji. Może się ona odwołać do różnych tradycji, przekładając je na ogólniejszy „język” nowej teorii, „język” pozwalający dostrzec nowe relacje, spajający to, co typowe, z tym, co osobliwe, a także to, co powierzchniowe, z tym, co głębsze. Trzeba przy tym uwolnić się od natręctw metodologicznych, terroru modnych nowości. Konstrukttywne syntezы powstają zwykle niezależnie od modnych treści i gromkich deklaracji. Budowaniu takiej teorii niewątpliwie służą dominujące dziś w poznaniu naukowym przekonania w duchu holizmu i kontekstualizmu.

#### 4. Styl jako...?

Wielość koncepcji stylu ma swoje uzasadnienie ontyczne i poznawcze (epistemiczne). Rzeczywistość językowa jest złożona i wielowymiarowa oraz zmienna w czasie. Stąd wymyka się poznaniu, które cechuje niejako „naturalny relatywizm”. Jej obrazy są rozpięte między redukcjonizmem a dążeniem do kompleksowości ujęcia. Poznawczy redukcjonizm daje zazwyczaj proste i klarowne przedstawienie obiektu. Z reguły uznaje, iż jeden z jego atrybutów stanowi o całości, natomiast pozostałe to sekundarne emanacje. Większość koncepcji stylu cechuje taki poznawczy redukcjonizm, absolutyzujący wybrane wymiary (aspekty, właściwości). Dlatego tak trudno o ogólnie przyjmowaną definicję stylu. Jednak w tej wielości i różnorodności ujęć przejawiają się raczej powierzchniowe przeciwieństwa. Na głębszym poziomie wiele z tych ujęć posiada wspólne fundamenty.



Koncepcje bardziej kompleksowe wychodzą z założenia, że złożoności obiektu nie można zredukować do jednego aspektu. Trzeba jednak wyjaśnić, jak takie obiekty jak na przykład rzeczywistość językowa stanowią całość. Próbuje się to czynić na dwa sposoby, to jest „sklejając” różne ujęcia w mniej lub bardziej spójne całości albo konstruując nowe koncepcje holistyczne o charakterze inter- i transdyscyplinarnym.

Podstawowa trudność w budowie ujęć kompleksowych wiąże się z tym, że wielowymiarowa rzeczywistość językowa to byt niezhierarchizowany. Jego wymiary (trzeba je odróżnić od atrybutów, właściwości) są równie ontycznie pierwotne i wzajemnie nieredukowalne, a także nieseparowalnie powiązane. Nie mogą istnieć samodzielnie i niezależnie od siebie. Rzeczywistość językowa nie jest ani prostą sumą ani typową strukturą o relacjach hierarchicznych, przyczynowych, interakcyjnych). Być może trzeba szukać niestandardowych rozwiązań ontologiczno-epistemologicznych, nie wyłączając odległych od tych, które podpowiada zdrowy rozsądek.

Na dzieje ludzkiej myśli, w tym myślenia naukowego, zwykło się patrzeć albo podkreślając ciągłość, albo wydobywając zwroty (kryzysy, przełomy, rewolucje, przeskoki itp.). Między ogniwami tych dziejów, to jest koncepcjami (teoriami), dostrzega się więc korespondencje (współmierność) lub je wyklucza. W dziejach myślenia stylistycznego można doszukiwać się zarówno chaosu, jak i pewnego porządku rozwojowego, ładu. Obecnie zdaje się dominować nastawienie integrujące, które stara się budować nową koncepcję stylu, wykorzystując jako budulec wiele elementów z przeszłości oraz dorobku różnych nurtów (subdyscyplin i dyscyplin) współczesnych (zob. m.in. Witosz 2009; Gajda 2011).

Do podstawowych założeń teorii stylu można zaliczyć:

1. Styl łączy się z ludzkim działaniem, w tym komunikacyjnojęzykowym. To działanie ma z natury społeczny charakter i dokonuje się w określonej konstelacji interakcyjnej oraz w pewnej sytuacji historyczno-kulturowej. Tego kontekstu – sytuacyjnego i kulturowego – nie da się oddzielić od stylu, który stanowi środek i wyraz kontekstowego dopasowania się.
2. Ludzie, wchodząc we współdziałanie, wnoszą w nie siebie, to jest JA, choć nie tyle w kategoriach osobnych bytów, ile raczej mniej lub bardziej zintegrowanych wiązek relacji i funkcji. Ich wiedza, doświadczenie i nastawienia decydują o realnym zachowaniu się. Człowiek w działaniu to zarówno kreatywny podmiot (wolny od zniewoleń i wolny do), jak i podmiot-przedmiot (gdzie spełnia wymagania wynikające z przypisanych mu ról). Działanie nie zawsze ma w pełni świadomy charakter, a nawet raczej przeważają rutynowe zautomatyzowane zachowania, pozostające poza świadomą kontrolą. Składnik ludzki zatem – JA w społeczności, a nie JA i społeczność, czy JA lub społeczność – to istotny element każdej koncepcji stylu, także nowej koncepcji stylu.
3. Centrum, podstawą komunikacyjno-niekommunikacyjnego (współ)działania ludzi są teksty jako dynamiczne i otwarte całości treściowo-pragmatyczno-semiotyczne (zob. van Dijk [red.] 2001).
4. Styl przenika tak pojęty tekst. Stanowi jego „duszę”, integrując różne wymiary i atrybuty.

Ewolucja pojęcia stylu wiąże się z rozwojem pojęcia tekstu. Nauka o tekście od gramatyki tekstu poprzez kolejne zwroty – komunikacyjny, kognitywny,

dyskursywny i kulturowy – doszła do tekstu-dyskursu. Do prototypowych cech (kategorii) tekstu obok siedmiu cech wskazanych przez Roberta-Alaina de Beaugrande'a i Wolfganga Ulricha Dresslera (1990), to jest kohezji, koherencji, intencjonalności, akceptabilności, informatywności, sytuacyjności i intertekstowości (te cechy stanowią zasady konstytutywne, a obok nich wymieniają jako zasady regulujące: wydajność, skuteczność i stosowność), zalicza się dalsze. Barbara Sandig (2009) wymienia między innymi: „tekst ma autora i odbiorcę”, „tekst potrzebuje medium”, „podział tekstu”, „relacja tekst – obraz”, „tekst jako jednostka zamknięta”. Oprócz tego mówi o cechach kompleksowych, które stanowią „poprzeczne przecięcia” powyższego zbioru. Są one specyficznymi konstelacjami („wiązkami”), składającymi się z cech centralnych z ich charakterystycznymi formami (Sandig 2009: 167). Taką kompleksową cechą, która łączy własności o różnej randze, jest odniesienie do wzorca, to jest posiadanie nacechowania gatunkowego i stylowego. Tym samym do rejestru fundamentalnych kategorii tekstu dołączają gatunkowość i stylowość.

Tekst stanowi bowiem nie tylko niepowtarzalne, indywidualne zdarzenia komunikacyjne. Jest także składnikiem (i reprezentantem) zorganizowanej społecznej praktyki komunikacyjnej. Z tą praktyką związane jest (u)kształtowanie się historycznie uwarunkowanych wzorców (tekstemów), będących punktem odniesienia dla konkretnych tekstów. Wśród tych wzorców szczególnie wyróżnioną pozycję zajmują wzorce gatunkowe oraz stanowiące najwyższą zasadę organizacyjno-integrującą tekstu (dyskursu) – wzorce stylowe.

## Bibliografia

- Bartmiński J., 1981, *Derywacja stylu*, [w:] *Pojęcie derywacji w lingwistyce*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2009, *Tekstologia*, Warszawa.
- Beaugrande R.-A. de, Dressler W.A., 1990, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Warszawa.
- Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. (red.), 2009a, *Lingwistyka tekstu w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, Wrocław.
- Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. (red.), 2009b, *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, Wrocław.
- Compagnon A., 2010, *Demon teorii. Literatura a zdrowy rozsądek*, tłum. T. Stróżyński, Gdańsk.
- Czyżewski M., 2005, *Dyskurs*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, red. H. Kubiak et al., Warszawa, s. 50–58.
- Czyżewski M., Dunin K., Piotrowski A. (red.), 1991, *Cudze problemy. O ważności tego, co nieważne. Analiza dyskursu publicznego w Polsce*, Warszawa.
- Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A. (red.), 1997, *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Kraków.
- Dijk T.A. van (red.), 2001, *Dyskurs jako struktura i proces*, tłum. G. Grochowski, Warszawa.
- Dobrzyńska T., 1993, *Tekst. Próba syntezy*, Warszawa.
- Duszak A., 1998, *Tekst – dyskurs – komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Duszak A., Fairclough N. (red.), 2008, *Krytyczna analiza dyskursu*, Warszawa.
- Foucault M., 1977, *Archeologia wiedzy*, tłum. A. Siemek, Warszawa.
- Foucault M., 2002, *Porządek dyskursu*, tłum. M. Kozłowski, Gdańsk.



- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa.
- Gajda S., 1993, *Wzorce gatunkowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w.*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.
- Gajda S. 1995, *Styl i stylistyka. Zagadnienia ogólne*, [w:] *Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda, Opole.
- Gajda S., 2001a, *Stylistyka funkcjonalna, stylistyka pragmatyczna, stylistyka kognitywna*, [w:] *Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice.
- Gajda S., 2001b, *Stylistyka polska i stylistyka w Polsce. Wstęp*, [w:] H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska*, Warszawa.
- Gajda S., 2009b, *Gatunki wypowiedzi i genologia*, [w:] *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, red. Z. Bilut-Homplewicz, W. Czachur, M. Smykała, Wrocław.
- Gajda S., 2011, *Tekst i styl*, „Prace Filologiczne”, t. 58.
- Grzmil-Tylutki H., 2007, *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*, Kraków.
- Grzmil-Tylutki H., 2010, *Francuska lingwistyczna teoria dyskursu. Historia. Tendencje. Perspektywy*, Kraków.
- Habermas J., 1999, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1: *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa.
- Habermas J., 2002, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 2: *Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego*, tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa.
- Habrajska G., Ślósarska J. (red.), 2006, *Kognitywizm w stylistyce i poetyce*, Kraków.
- Horolets A. (red.), 2009, *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Toruń.
- Howarth D., 2008, *Dyskurs*, tłum. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa.
- Labocha J., 2008, *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*, Kraków.
- Laclau E., 2002, *Dyskurs*, [w:] *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R.E. Goodin, F. Pettin, tłum. C. Cieśliński, M. Poręba, Warszawa, s. 555–562.
- Lisowska-Magdziarz M., 2006, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Kraków.
- Mayenowa M.R., 1974, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Warszawa.
- Ostaszewska D. (red.), 2000–2011, *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 1–4, Katowice.
- Queneau R., 2005, *Ćwiczenia stylistyczne*, tłum. J. Gondowicz, Warszawa.
- Rancew-Sikora D., 2007, *Analiza konwersacyjna jako metoda badania rozmów codziennych*, Warszawa.
- Rasiński L. (red.), 2009, *Język, dyskurs, społeczeństwo*, Warszawa.
- Sandig B., 2009, *Tekst w ujęciu prototypów*, [w:] *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, red. Z. Bilut-Homplewicz, W. Czachur, M. Smykała, Wrocław.
- Skwarczyńska S., 1965, *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 3, Warszawa.
- Sławkowa E., 1998, *Stylistyka feministyczna. Zarys problematyki badawczej*, [w:] *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, red. E. Jędrzejko, Katowice.
- Sławkowa E. (red.), 2000, *Kategorie pragmatyczne w tekście literackim. Wstęp do stylistyki pragmatycznej*, Cieszyn.
- Stockwell P., 2006, *Poetyka kognitywna. Wprowadzenie*, red. E. Tabakowska, tłum. A. Skucińska, Kraków.

Vater H., 2009, *Wstęp do lingwistyki tekstu. Struktura i rozumienie tekstów*, tłum. E. Błachut, A. Gołębiowski, Wrocław.

Witosz B., 2005, *Genologia lingwistyczna*, Katowice.

Witosz B., 2009, *Dyskurs i stylistyka*, Katowice.

Witosz B. (red.), 2001, *Stylistyka a pragmatyka*, Katowice.

Witosz B. (red.), 2006, *Style konwersacyjne*, Katowice.

Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.

## **Cognitive Situation in Contemporary Stylistics**

### **Abstract**

The history of stylistics from Antiquity to the 21st century involves constant creation of new concepts. Progress requires familiarizing oneself with old concepts and using modern achievements of various studies about language in order to formulate new theories. The author describes one by one post-structural interests in language functioning, the study of text/ discourse, the theory of style and the development of the term *text* as connected with the evolution of the term *style*. According to the author, a text is not only a unique, individual communicative event, but also an element (and representative) of the organized social communicative practice.